

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedziele i święta od 12—1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 900000 mk., z przesyłką pocztową 1000000 mk., za granicą 1600000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 60000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 25000 mk. w tekście 30000 mk., za tekstem 12000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Pocz. Kasie Oszcz. № 80167.

Bracia Jabłkowski

Warszawa-Bracka-25

Wilno-Mickiewicza-18



Na Gwiazdkę

w wielkim wyborze
wykwintne i praktyczne
podarki we wszystkich
oddziałach magazynu

zwracamy uwagę na wystawy w oknach magazynu

W niedziele 16 i 23 b. m. magazyn
otwarty od godz. 2—5 p. p.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Program pracy Sejmu.

Dziś marszałek Sejmu Rataj odbył konferencję z przewodcami poszczególnych stronnictw Sejmowych celem ustalenia programu prac Sejmu w tym tygodniu jak również ustalenia terminu ferii świątecznych.

Ferie świąteczne rozpoczną się prawdopodobnie w połowie przyszłego tygodnia i trwać będą do połowy stycznia.

Konferencja Ligi Narodów. Sprawa Kłajpedy.

Korespondent „Gazety Warszawskiej” donosi z Paryża, iż na rozpoczynającej się obecnie sesji Ligi Narodów żadna sprawa polska nie będzie zdecydowana przed środą. Delegat polski Skirmunt konferował z dr. Beneszem.

Co do Kłajpedy, Liga Narodów wyznaczy zapewne Komisję, złożoną z delegatów Belgii, Brazylii i Hiszpanii, która ma wynaleźć rozwiązanie. Polska uważa statut opracowany przez Konf. Ambasadorów za niepodlegający dyskusji i uważa że zadaniem Ligi Narodów jest tylko wyszukania środków zmierzających do zrealizowania postanowień Rady Ambasadorów.

Z wtorkowych obrad Sejmu.

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu sojalisłci i wywoleńcy uplanowali demonstrację na cześć wyblakłych sztandarów ognisł belwederskich. Gdy przyszła na porządek dzienny ustawa o służbie wojskowej, której referentem komisja mianowała posła Zamorskiego, ze strony lewicy postawiono wniosek o wysłanie ustawy do Komisji i wybór innego referenta. W ten sposób lewica chciała dać wyraz swemu oburzeniu na posła, który w pismach swoich gromił ostro niemieckich i austriackich sojuszników z czasów wielkiej wojny. Wniosek naturalnie upadł i wówczas sojalisłci i wywoleńcy rozpoczęli wrzaski, tupania i okrzyki sobie właściwe. Było to jednak wykonywaniem formalnego obowiązku, bo rychło się uspokoił i obrady toczyły się bez przeszkód mimo, iż referent ten był wciąż „ów oszczereca” armji.

Niefortunna demonstracja lewicy przeciwko ministrowi Kucharskiemu.

Fajerwerkami obliczonym na efekt zewnętrzny był wniosek Wywoleńcy, domagający się nie przyjęcia do wiadomości wyjaśnienia ministra Kucharskiego w sprawie dzierżawy monopolu tytoniowego. Wniosek ten odrzucono bardzo dużą większością, bo 80 głosów i co charakterystyczniej do powstania tej większości przyczynili się sami wnioskodawcy, wymykając się chyłkiem podczas głosowania w kuluary. Lewica demonstrując wciąż boi się jak ognia żeby czasem te demonstracje nie zaprowadziły za deleko.

Bank Emisyjny.

Z zupełnie wiarogodnego źródła dowiadujemy się, iż wszelkie pogłoski o wycofaniu przez p. Ministra Skarbu projektu ustawy o Banku Emisyjnym są zwykłą plotką. Projekt ten będzie wniesiony do Sejmu w bieżącym tygodniu.

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 11.XII. 1923 r.

Złoto: Ruble 2.530.000—2.520.000.
8% Państw. Pożyczka Złota 700.000.

Akcje Wileńsk. Pryw. Banku Handl. 260.000—220.000.

WARSZAWA, 11.XII. (A. W.)
Warszawska giełda urzędowa z 11.XII. Dolar 8.900.000. Przekazy: New-York 8.900.000, Londyn 17200000—17000000, Paryż 210000, Wiedeń 55,00 — 54,75, Praga 112750, Włochy 170250, Belgja 181000, Szwajcjarja 689000—670000, złoty frank 755000, Miljonówka 160000—205000, Bony złote 610000—640000—600000, Pożyczka złota 6600000 7300000—7200000. Tendencja mocna.

BERLIN, 11.XII (A. W.) (W milionach mk. niem.) Przekazy: New-York 4210500 Londyn 18346750, Paryż 224560.

GDANSK, 11.XII. (A. W.) Marka polska 1371—1379 guld. za 1 milj. mk. polsk

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Zw. Lud.-Nar. m. Wilna.

Koło dz. „Nowy Świat” w czwartek, dn. 23 grudnia r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Nowa Aleja pod Nr. 2.

Koło „Rzemieślnicze” w w piątek, dn. 14 grudnia r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu, przy ul. Wielkiej pod Nr. 94. (Liga Robotnicza św. Kazimierza).

Koło dz. „Popławy” w sobotę, dn. 15 grudnia r. b. o g. 7 w. w lokalu, przy ul. Jerozolimskiej pod Nr. 46 (mieszkanie p. Aleksandrowiczowej).

Koło dz. „Snipiszki” w niedziele, dn. 16 grudnia r. b. o godz. 12 i pół po poł. w lokalu, przy ul. Wilkomierskiej pod Nr. 1.

Koło dz. „Nowe Zabudowanie” w niedziele, dn. 16 grudnia r. b. o godz. 5 wiecz. w lokalu, przy ul. Konarskiego pod Nr. 13 (Betanja).

Koło dz. „Łukiszki” w niedziele, dn. 16 grudnia r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Ad. Mickiewicza pod Nr. 33-a (mieszkanie p. Kulikowskiego).

GOTOWE UBRANIA

CENY NISKIE

WARSZAWSKA FABRYKA KRAWIECKA

„KONTUSZ”

Sp. Akc.

Otworzyła fabryczny skład, hurt i detal, gotowych ubrań w Wilnie, Dobroczynny 2. telef. 184, przy składzie towarowym A. Głowiński.

Wyroby znane w całej Polsce ze swej dobroci i niskich cen.

Na składzie są: Garnitury, palta, burki, ubrania sportowe, spodnie zakietowe i t. p. Dla uczącej się młodzieży przystępne warunki. Wszystkie instytucje rządowe i miejskie dla swych urzędników mogą zaopatrywać się w większe ilości, które to zapotrzebowania szybko będą wykonane.

Sezon zimowy w Ciechocinku-Zdroju od 1 października do 15 maja.

Państwowy Zakład Zdrojowy uruchomił sezon zimowy. Wydawane będą: kąpiele solankowe, okłady i fasony borowinowe, natryski i półkąpiele oraz zabiegi elektrocznicne. Leżalnie i kocowanie. 300 pokojów ciepłych: „Hotel Milera”. Pensjonaty: „Home”, „Juljanówka”, „Ormuz”, „Pod Orłem”; pokoje um-blowane. Wycieczki i sporty zimowe. Komunikacja kolejowa dogodna całą zimę. Wygodny odpoczynek świąteczny. Wszelkich informacji udziela Komisja Zdrojowa w Ciechocinku.

Ogłaszajcie się w „Dzienniku Wileńskim”

W sprawie drażliwej słów szczerych kilka

Pismo nasze stało zawsze i stoi na gruncie szczerze katolickim, co przecie bynajmniej nie wyklucza szacunku dla innych wyznań. Nawet barbarzyński kult plemion pierwotnych, jako wyraz duszy ludzkiej, poszukującej prawdy i Boga, zasługuje na poszanowanie, oż dopiero gdy chodzi o wyznanie chrześcijańskie, które, acz odszczepiło się czy odpadło od macierzystego pnia Katolicyzmu, przecie z tego samego wyrosło korzenie, ze swych kazalnicy głosi te same wielkie prawdy Chrystusowe.

Ze wszystkich wyznań obcych najbliższym dla nas — co prawda nie dogmatycznie, lecz historycznie — jest kalwinizm. Nie możemy przecie ani zataić ani pominać faktu dziejowego, iż był okres, krótki coprawda, kiedy większość narodu naszego skłaniała się do reformacji, nie możemy zaprzeczyć, iż z tych szeregow wyszli mężowie światli, dobrze zaśluzeni Ojczyźnie.

Walka, jaka rozegrała się u nas w końcu 16 wieku pomiędzy katolicyzmem a reformacją, stoczona została bronią szlachetną. Wszelki gwałt, przymus sumienia, obcym był narodowi naszemu. Zwycięstwo, i to stanowcze, padło na stronę katolicyzmu — to również fakt dziejowy, którego nie już dziś zmienić nie może. Potokom wstecz się nie cofa. Naród nasz w obrzymiej swej większości jest katolickim i takim pozostanie. Kalwinizm skupiają koło siebie garstkę wyznawców, o nazwiskach po części historycznych, jest objawem szczątkowym, pragnęlibyśmy jednak, aby to był szczątek czcigodny.

W innym kierunku jednak zdają się zmierzac ambicje duchownych kierowników kalwinizmu w Polsce, którzy w pogoni za liczebnym przyrostem, przyjmują na swe łono każdego zgłaszającego się, zbyt już naiwnie udając, iż nie wiedzą jakim to moralnym pobudkom zawdzięczają ten niespodziewany dopływ.

Mogą nam wprawdzie zarzucić, iż będąc pismem katolickim, wtrącamy się w nieswoje sprawy, na co jednak odpowiedzieć musimy, że jesteśmy pismem nie tylko katolickim, lecz i polskim i nie co polskie, nie może nam być obcym, kalwinizm zaś polski nie stoi po za narodem i społeczeństwem, którego jest bądź co bądź częścią.

Spółczeństwo nasze, zdrowa jego opinia nie może ścierpieć, aby jakiegokolwiek wyznanie chrześcijańskie, w dodatku o charakterze wybitnie polskim, zamienić się miało

na *cloaca maxima*, którądy spływają wszelkie męty i nieczystości wyrzucone z innych wyznań, aby się stało pokrywką i parawanem dla wszelkiego rodzaju rozkładanej obuci, rui i porubstwa.

Rozumiemy, iż w stosunkach małżeńskich mogą się przytrafiac sytuacje tragiczne, niemal bez wyjścia, dla takich ma wyrozumienie i nasz Kościół katolicki, nieznający wprawdzie rozwodów, natomiast udzielający separacji, gdy tego istotna zachodzi potrzeba. Nie o separację jednak chodzi, lecz o możność użycia i popuszczenia sobie cudłów, przy zachowaniu „formy”. Niech więc używają, niech popuszczają, niech szukają, jakich chcą form, byle nienaduży wali do swych osobistych spraw seksualnych rzeczy, które z natury swej powinny być wzniosłe, czyste i czcigodne. Że zaś tak licznym dziś zwolennikom kalwinizmu nie chodzi o przekonania religijne, że nie wchodzi w podwoje Domu modlitwy na ulicy Zawalaej poto, by „oddać cześć Panu” jak głosi wzniosły napis na frontonie, lecz poto chyba, by złożyć ofiarę z najświętszych swych przekonań na ołtarzach Wenery, z tego zdają sobie niewątpliwie sprawę zarówno kandydaci jak i obecni duchowni przywódcy kalwinizmu.

O ile nam wiadomo, wśród uczciwych kalwinów istnieje cichy protest przeciwko obecnemu prądowi przyjmowania bezkrytycznie prozelitów, gwoili jedynie zwiększeniu liczby wyznawców, kosztem jakości.

Protest ten jednak jest bezsilnym wobec tego, iż w zborach liczebnie górną wzięły właśnie te żywoity, które, same niedawno przeszedłszy z katolicyzmu na kalwinizm, by niebyc odosobnionymi, skwapliwie pociągają zasobą naśladowców, tego samego poziomu moralnego co sami.

Powoduje to upadek moralny kalwinizmu, który, idąc w parze z liczebnym jego wzrostem, przestaje już być sprawą wewnętrzną, domową kalwinów, staje się rozszerzającym się trądem na ciele społeczeństwa.

Kalwini, jakkolwiek stanowią u nas galęz czysto polską, nie zrywali nigdy kulturalnej łączności z ojczyzną reformacji—Niemcami, większość ich władza językiem niemieckim, przeto niewezym mi za złe, jeżeli kończąc przykre może lecz szczerze moje uwagi cytata, której nie umiem przedumaczyć: *„Das eben ist der Fluch der bösen That, dass sie fortzeugend immer böses muss gebären.”*

J. O.

Sprawa wydzierżawienia monopolu tytoniowego.

„Gazeta Warszawska” w artykule wstępnym stwierdza, że ze słusznej zasady omijania niebezpiecznego kunktatorstwa nie wynika, by w niektórych sprawach skarbowych, wymagających solidnego załatwienia, należało się zbyt szybko spieszyć. Fundusz sanacyjny w wysokości 250 milionów franków złotych zebrany będzie głównie za pomocą zagranicznych transakcyj finansowych. Jedną z możliwych dróg może

być wydzierżawienie monopolu tytoniowego. Niektóre dzienniki twierdzą, jakoby rząd w tej sprawie już się zaangażował. W istocie otrzymano szereg ofert; oferty te rząd badał. Wiadomości, jakoby powzięto konkretną decyzję, są zmyślone. Rząd nie ma potrzeby się spieszyć. W najbliższym czasie rząd będzie rozporządzał sumą 160 milionów franków złotych podatku majątkowego, co pozwoli na wstrzymanie druku banknotów na potrzeby państwa.

Z Gdańska.

Skutki wprowadzenia waluty złotej. — Zastój w handlu i przemyśle. — Wybory do Senatu.

GDANSK, 11.XII. (A.W.). Sytuacja gospodarza w Gdańsku zaostrza się coraz bardziej. Naogół panuje stagnacja, która potęguje się po wprowadzeniu guldena w miarę spadku marki. Kupiectwo gdańskie narzeka na brak odbiorców polskich. Jakkolwiek importy kalkuluja swe towary w walutach obcych, a więc nie zostali dotknięci wprowadzeniem guldena, sytuacja jest dla nich o tyle przykra, że jednocześnie nastąpiła znizka marki polskiej. Podczas gdy do niedawna niektóre galęzie wy-

robów gdańskich kalkulowały się taniej niż w Polsce, obecnie daje się zauważyć tendencja odwrotna. Wyroby polskie znajdują lepszy zbył niż miejscowe lub importowane.

GDANSK, 10.XII. (Pat). Na zasadzie dzisiejszego ostatecznego obliczenia partja narodowo-niemiecka straciła jeden mandat, będzie więc miała 33 mandaty, natomiast niemiecka partja socjalistyczna zamiast 29 otrzymała 30 mandatów.

Po wyborach w Anglii.

Dnia 6 grudnia odbyły się wybory do parlamentu angielskiego. Rezultat ich znany jest czytelnikom naszym z wczorajszych depesz.

Wybory w Anglii mają wielką doniosłość dla Europy. Widać to z tego choćby, że na zarządzenie ich wpłynęły również sprawy europejskie, między innymi stosunek Anglii do Francji i Niemiec.

W społeczeństwie angielskim — nie można tego ukrywać — duże rozmiary przybrał prąd przeciwny polityce francuskiej względem Niemiec. Sam premier Baldwin, który stoi na czele partji konserwatywnej, najprzejawniej ze wszystkich stronnictw angielskich usposobionej dla Francji, wyrażał w ciągu ostatnich miesięcy wątpliwość, czy możliwe jest dalsze współdziałanie angielsko francuskie w kwestji niemieckiej.

Inne kierunki polityczne w Anglii całkiem wyraźnie wypowiadają się za zerwaniem Ententy, za odwróceniem się plecami do dawnych sojuszników, za zbliżeniem się do Niemiec i Rosji, za utworzeniem nowej Ententy, która otoczyłaby pierścieniem Francję, albowiem wklęczałaby Włochy i Hiszpanję, których interesy na morzu Śródziemnym harmonizują z angielskimi.

Trzeba przyznać, że te właśnie kierunki odniosły podczas wyborów znaczne zwycięstwo.

Myliłby się jednak ten, który sądziłby, że niespodziewane wybory do parlamentu angielskiego wywołane zostały przedewszystkiem kłopotami rządu w polityce zagranicznej. Premier Baldwin, który posiadał tak znaczną większość w parlamencie, iż mógłby najspokojniej rządzić państwem co najmniej trzy lata, zarządził wybory nie dlatego głównie, aby usłyszeć głos decydujący kraju w sprawach związanych z kontynentem europejskim.

Zasadniczym powodem nowych wyborów w Anglii było bezrobocie. Trudno uwierzyć, ale faktem jest, że rząd angielski wydał w ostatnich czterech latach wprost z kasy państwa na zapomogi dla bezrobotnych tyle, ile Francja na odbudowę swoich zniszczonych przez działania wojenne prowincji. Jeżeli podczas czterech lat liczba bezrobotnych nie zmniejszyła się, jeżeli dosięga ona 2 milionów ludzi, których państwo musi i tak utrzymywać, oczywista staje się potrzeba środków radykalnych.

Rząd i opinia angielska od dawna są przekonane, że takim decydującym lekarstwem jest stabilizacja i odbudowa ekonomiczna Europy.

Anglia nie jest krajem, który wystarcza sam sobie. Zależy ona od swego handlu zagranicznego, który jest dla niej kwestją życia

Jak za dawnych dobrych czasów generał-premjera.

„Rzeczpospolita” podaje następujące szczegóły o zjeździe kupców żydowskich w Białymstoku, na którym nastąpiło zbratanie wyższych urzędników — miano-wańców rządów lewicowych z posłami żydowskimi.

W Białymstoku odbył się zjazd kupców żydowskich. Na licznym zebraniu pos. Wislicki przedstawił zamierzenia Rządu i p. Ministra Skarbu, używając słów pełnych nienawiści i drwin, w końcu przyznał, że „finanse leżą przeważnie w rękach żydów”. Sen. Trusker w zarzowie wygłoszone swe przemówienie zakończył „nadzieją, że Rząd obecny sobie pójdzie, a przyjdzie nowy, który będzie miał więcej zrozumienia dla interesów ogólnych wszystkich obywateli kraju”. Zjazd wyraził wotum zaufania Kołu Żydowskiemu w Sejmie.

Po zjeździe urządziła ta sama żydowska grupa antyrządowa „raut w restauracji” (tak według „N. Lebu” Nr. 272), z toastami, mowami i t. d. A uczestnicy w tej biesiadzie koszerno-sjońskiej wicewojewoda p. Cydzik, który wygłosił toast, prokurator p. Kurmanowicz, naczelnik okręgowego Urzędu Sledczego p. Ciszkiwicz i inspektor podatkowy p. Szczybylski, który podczas toastu oświadczył, że według jego zdania „najlepszy element płatników podatków stanowią żydzi”.

Po tych słowach inspektor podatkowy całował się z litwakiem, przybyłym z Warszawy. Braterska zabawa przeciągnęła się do 3-ej w nocy.

Tak to przy kieliszku inspektor podatkowy solidaryzował się z tym, co napadł na jego Ministra Skarbu, a wicewojewoda pił zdrowie tych, którzy tak gwałtownie pragną upadku Rządu polskiego i aprobują politykę „Kola”, znieważającego Sejm polski „Hatykwą”.

Wiadomości telegraficzne.

Strajk generalny w Wiedniu.

WIEDEN, 11.12. (A.W.) Dzisiaj wybuchł w Wiedniu zapowiadany strajk generalny. Strajk objął wszystkie galęzie pracy, nie wyłączając zakładów użyteczności publicznej, jak telefony, telegrafy, zakłady elektryczne, gazownie itp. W godzinach popołudniowych nastąpiła przerwa w rozmowach międzymiastowych stacji telefonicznej w Wiedniu.

Sesja parlam. we Włoszech zamknięta.

RZYM, 10.12. (Pat.) Rada Ministrów uchwaliła zamknąć sesję parlamentu. Uchwala nie wywołała głębszego wrażenia. Panuje ogólne przeświadczenie, iż parlament obecny nie wyraża już opinii kraju; pełnomocnictwa Mussoliniego będą przedłożone przy końcu bieżącego roku, ponieważ najwięksi przeciwnicy premjera posłowie partji katolickiej postanowili przedłużyć te pełnomocnictwa. Kola polityczne sądzą, iż nastąpi rozwiązanie Izby.

Rewolucja w Meksyku.

PARYŻ, 10.12. (Pat.) Rewolucja w Meksyku rozszerza się. Powstańcy zbliżają się do stolicy.

PARYŻ, 10.12. (Pat.) Według doniesień „Havasa” z Meksyku wojska rewolucyjne zajęły wczoraj miasto Lia Lapa.

Aerolloyd.

WARSZAWA, 11.XII. (A.W.) Polska linja lotnicza „Aerolloyd” zawiadamia, że z dn. 11 b m. wstrzymuje ruch na wszystkich liniach komunikacji napowietrznej i przystępuje do przerwy zimowej. O ponownem wznowieniu ruchu w r. 1924 nastąpi zawiadomienie.

Z Litwy.

Kryzys finansowy.

MOSKWA, 11.XII. (A.W.) Prasa sowiecka stwierdza, że Litwa przesyła teraz ostry kryzys finansowy i ekonomiczny. Uwolniono szereg robotników i urzędników. Dotąd zwolniono 8 tysięcy urzędników i 2 tysiące robotników. Liczba bezrobotnych wzrasta.

Sejm i Rząd.

Miernik złoty.

Z dniem 1 stycznia 1924 roku wejdzie w życie ustawa o zastosowaniu w całej pełni miernika złotego do obliczania danin i niektórych innych dochodów publicznych oraz kredytów udzielanych przez instytucje państwowe i zawodowe. Ustawa ta dotyczy opłat celnych oraz kar i grzywien za wykroczenia celne. Waloryzacja opłat celnych polegać będzie na tem, że taryfy celne wyrażać się będą w markach złotych oraz wszelkie inne należności w dotychczasowej ich wysokości zostaną wymierzone na podstawie franka złotego. Wymierzone w ten sposób należności celne, będą przy ich uiszczaniu przerahowywane na markę polską, podług wartości franka złotego urzędowo podanej do wiadomości publicznej za pomocą ogłoszeń umieszczonych w miejscach przy kasach urzędów celnych. Cło można będzie uiszczac zarówno w markach polskich obliczonych w sposób wyżej podany, jak i na życzenia strony zainteresowanej zgodnie z wyraźnym brzmieniem taryfy celnej, której stawki podane w walucie złotej. Oczywiście, że wybór sposobu uiszczania cła nie przysługuje, w tych wypadkach, w których ustawa domaga się opłacenia cła wyłącznie w monecie zło-

tej Wszelkie zwroty celne będą również waloryzowane.

Prowizorium budżetowe.

Min. Skarbu wniosło do Sejmu projekt Ustawy o prowizorium budżetowym na I kwartał r. 1924 oraz projekt ustawy o dodatkowym prowizorium na kwartał IV r. b. Wniesienie projektów spowodowane zostało opóźnieniem terminu uchwalenia ośnośnej ustawy w pierwszym wypadku, w drugim zaś wzrostem drożyzny. Pierwszy z projektów upoważnia Ministerstwo do wydatkowania 1/4 kwot ustalonych w preliminarzu na r. 1924. Drugi projekt zezwala przekroczenie kredytów o 100%, a nawet i więcej.

Traktat handlowy z Anglią.

W związku z zawartym niedawno traktatem handlowym polsko-angielskim polski konsul generalny w Londynie donosi, że po pierwsze, niewolno wywozić z Anglii broni i amunicji, złota oraz niektórych substancji chemicznych, po drugie wywozić niewolno barwników, chmielu i piór niektórych ptaków, po trzecie, pozwolenia wywozowe wydaje Board Ostrade, po czwarte opłaty wywozowe ani cła w Anglii nie istnieją.

Przed Sesją Ligi Narodów.

W związku z rozpoczynającymi się obradami Ligi Narodów wyjechał do Paryża zastępa komisarza generalnego p. Morawski oraz prezydent senatu gdańskiego Sahn.

Dyrekcja Teatrów Wileńskich poszukuje

Chórystów i Chórystek

Zgłaszać się do Administracji teatru Wielkiego codziennie 11—1 pp. (W. Pohulanka).

Teatr Polski	Teatr Wielki
(Lutnia)	(na Pohulance)
występ K. Adwentowicza Dziś	Występy Elny GISTEDT
Peer Gynt	Dziś premjera
poemat dramatyczny H. Ibsena.	Bajadera
Muzyka E. Griega.	operetka Kalmana.
Początek o 7 1/2 w.	Początek o 7 1/2 w.

Z posiedzenia Komitetu Obywatelskiego do walki z drożyzną i lichwą.

(Sprawa podatku lokalowego i ceny ryb).

Dnia 5 b. m. odbyło się piąt-naste posiedzenie Komitetu do walki z drożyzną i lichwą. Przewodniczył obradom prezes Komitetu p. L. Bobrowski, głównym punktem obrad była kwestja podatku od lokalu pobieranego obecnie przez Magistrat, który jak wiadomo wywołał wielkie rozgorzenie wśród płatników. Obecnie na posiedzeniu członkowie Komitetu przedstawiciele Magistratu oświadczyli, iż w tej sprawie porozumiewał się już Delegat Rządu z Magistratem i ustalono następujące warunki:

a) Główną podstawą skarg jest nierozesłanie na czas nakazów płatniczych w skutek czego, ci co otrzymują nakazy później, płacą podatek według wyższego kursu złotego od tych, którzy otrzymali nakazy wcześniej. Płatnicy mogą wnosić skargi i dla rozpatrywania skarg utworzona jest komisja składająca się z 3-ch członków Magistratu, która będzie rozpatrywała zażalenia w przyspieszonym tempie.

b) Komisja uchwaliła kurs złotego polskiego w tygodniu bieżącym utrzymać w wysokości 1500.000 mk. z tem, iż nakazy płatnicze będą wszystkie rozesłane do soboty 8 grudnia r. b. a ostatni termin wpłaty według kursu 500.000 mk. za 1 zł. pol. upłyne w dniu 11-go grudnia.

c) Co do składanych zażeń na wymiar podatku Komisja Finansowa w myśl uchwały Rady miejskiej wyjaśnia:

1) W razie uwzględnienia zażenia na wymiar podatku, o ile podatek nie był opłacony, lub nie w całkowitej sumie, pozostałość podatku winna być przyjęta do kasy miejskiej według kursu jaki był ustalony w dniu złożenia skargi, w przeciwnym razie w dniu wpłaty podatku po kursie dnia.

2) W razie uwzględnienia zażenia na wymiar podatku, przy całkowitem opłaceniu podatku — Magistrat zwraca nieprawnie pobraną kwotę też po kursie dnia.

3) Przy uwzględnieniu nie wpłacenia podatku ze względu na ubóstwo, wymiar podatku oraz kurs określi Magistrat, w przeciwnym razie opłaca się po kursie dnia.

Zastanowiono się następnie nad sposobem zapobieżenia drożyznie ryb na święta. Po przesłuchaniu komisjonerów rybnych — głosy których się rozdzieliły, gdyż jedni wystawiali cenę na I gat. ryb — 400.000 mk. za funt, II gat. — 300.000 mk., III gat. — 200.000 mk. IV gat. — 100.000 mk. natomiast drożdzy wskazywali cenę o 25% niższą, postanowiono prosić p. Referenta do walki z drożyzną aby wychodząc z powyższego założenia wyznaczył cennik na rybę przed Świętami — obowiązujący przy obecnym kursie marki.

Dalej Komitet zwrócił uwagę na zdarzającą się różnicę obowiązujących cen maksymalnych z cenami certyfikanymi przez Magistrat, które są często wyższe i postanowił prosić p. Komisarza Rządu, aby na przyszłość takich wypadków nie było. Z ramienia Komitetu do komisji notowań cen przy Magistracie wydelegowano sekretarza Komitetu p. R. Posławskiego. Równocześnie na temże posiedzeniu postanowiono prosić o wyznaczenie cen na III gatunek mięsa, które jest przeważnie pobierane przez wojsko, a ceny na tektowe bywają regulowane podług gatunków pierwszych, gdyż III całkiem nie jest dotychczas notowany, co naraża Skarb Państwa na wielkie straty.

Teatr Polski.

„PEER GYNT“ IBSENA.

Po roku bez mała, wznowiono, dzięki gościnnemu pobytowi w Wilnie Karola Adwentowicza, Ibsenowskiego „Peer Gynta“ Przepiękny ten poemat dramatyczny, pełen głębokich myśli i symboli, dający obraz życia człowieka z jego beztrudną młodością, wznoszą-

niem się, marnotrawstwem skarbów ducha, grzechami, nieszczęściami, upadkiem i odkupieniem u kresu przez ideę miłości dobra, porusza w duszy słuchacza najwięcej dźwięczące struny, budzi uśpione i zamarte.

Niezrównany talent Adwentowicza, którego gra, zwłaszcza w odsłonach 7ej i 8 ostatnich jest szczytem kunsztu aktorskiego, opromienia dzieło myśliciela i poety przepiękną, ilustracją muzyczną drugiej potęgi twórczej — Griega, w wytwornej interpretacji członków stow. muz. pols. ze znanym W. Brzezińskim na czele i tanczną szkołą p. Łaszkiewiczowej, w nowym układzie, z udziałem jej kierowniczką, czyni z widowiska wieczór mogący zadowolić wybredny smak, łącząc poezję słowa, pieśni i ruchu w harmonijną i wysoce artystyczną całość.

Obsada zeszloraoczna z pewnymi zmianami. Z artystek na pierwszym planie p. Rychłowska — Aza, wzruszająca głęboko odczuta i słiesznie ujęta postacia staruszki wieśniaczki i matki. Zbyt cichy jednak głos w 7 odsłonie, nie pozwalał śledzić za treścią słów. Następnie świetna poprostu p. Ło-

dziska jako kobieta w zieleni. Rola Solvejgi przypadła pani Perzanowskiej; nie można powiedzieć aby była w typie tej doskonałej skądinąd artystki. Brakło Solvejdzę p. Perz. pogody, słońca i tego wszystkiego, co promieniuje z owego symbolicznego upostaciowania miłości, czystości, piękna i dobra; brakło też jej głosowi miękkich, kobiecych tonów. Rola ta byłaby odpowiedniejszą dla p. Jaroszewskiej. Anitę grała p. Jaworską zbyt twardo, zamało w niej było akcentów łaszającej się zmysłowej i cheiwej odaliski. Ale wygiadała kusząco. P. Kijowski postać odlewacza guzików ujął zbyt realistycznie tak w duchu jak w charakterystyce zewnętrznej i nieco monotomie ją przeprowa dził. P. Wołajko dobrze narysował przyziemskość sytego króla podjadków, p. Vorbrodtowi w widmowej sylwetce Krzyżaka może nieco zbrakło głosu. Dekoracje z małymi zmianami te same; nowe zreby skaliste dobrze odsuwają plan dalszy jeziora; korzystne jest przesunięcie fund izby Azy ku planowi pierwszemu, jedynie pałac króla podjadków mniej bajkowy niż dawny. *Pilawa.*

ryjne, oraz nadzoru przemysłowego, 12) sprawy opieki społecznej, 13) sprawy techniczno-budowlane. Wykonanie ustawy wodnej, budowa i utrzymanie dróg komunalnych i t. d. (AW.)

— **Delegaci województwa Wileńskiego.** Na zjeździe przedstawicieli Sejmików powiatowych w Warszawie wyłonione zostało Biuro Zjazdów samorządów ziemskich. Z ramienia województwa wileńskiego wybrani zostali do Rady biura p.p. Falewicz i Kuciewicz.

Sprawy prasowe.

— **Konfiskata pisma białoruskiego.** Ostatni numer „Zmaganja“ z dn. 8 grudnia r. b. został skonfiskowany. Pomimo tej konfiskaty w dniu 9 b. m. można było skonfiskowany numer swobodnie nabywać u sprzedawców, z których każdy posiadał po kilkadziesiąt egzemplarzy. Wobec tego powstaje pytanie co do celowości zarządzonej konfiskaty.

Sądy.

— **Zmniejszenie ilości obrońców sądowych.** Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości w Wilnie zmniejszona została ilość obrońców sądowych i wynosić będzie 50 stanowisk a mia mówicie po jednym stanowisku w Głębokiem, Derwnie, Dokszycach, Druji, Duksztach, Dziśnie, Jurajczkach, Komajach, Krasnem, Lipnie, Łuzkach, Miadziole, Michalinie, Nowo-Swięcianach, Postawach, Szarkowszczyźnie, Władach, Wilejce i Wołozynie. Po dwa stanowiska obrońców sądowych w Braślawiu, Ejszyszkach, Iwjach. Po trzy stanowiska w Ozmianie i Święcianach. Ośm stanowisk w Lidzie i 11 stanowisk w Wilnie. Rozporządzenie powyższe obowiązuje z dniem 1 stycznia 1924 roku.

— **Jakich mamy sędziów śledczych na pograniczu bolszewickim.** W ostatnim numerze pisma „Zmaganje“ ogłoszony został w całości list do p. Prezydenta Rzeczypospolitej sędziego śledczego w pow. Dziśnieńskim Bogdanowa, który skarży się, że uznany został za umysłowo chorego i usunięty z zajmowanego stanowiska. Ogłoszenie tego listu b. sędziego śledczego Bogdanowa każe nam przypomnieć, iż dziwnym trafem w naszych pogranicznych powiatach ważne niezmiernie stanowiska sędziów śledczych zajmują osoby o nazwiskach brzmiących po rosyjsku. Tak np. w pow. Wilejskim mamy sędziów śledczych pp. Awakumowa i Lwowa, w pow. Dziśnieńskim przez wymienionego Bogdanowa mamy jeszcze p. Gonczarenkę a w Landwarowie pogranicznym z Litwą p. Iwanowa. Również przy sądzie okręgowym w Wilnie spotykamy się z osobami o rosyjskim brzmieniu nazwisk, nawet b. słabo mówiącymi po polsku. Oczywiście przez uwagę naszą nie chcemy bynajmniej kwestjonować stanowiska tych panów wobec państwowości polskiej, wypadek jednak z p. Bogdanowem mimowoli przypomina inne nazwiska rosyjskie w naszym kresowym sądownictwie.

Z życia stowarzyszeń.

— **Z Tow. Nauk Lekarskiego.** Dnia 12 b. m. o godz. 7 i pół w gmachu uniwersytetu (Świętojańska 26, sala Sniadeckich) odbędzie się doroczne walne zebranie Tow. Lekarskiego. W razie braku „quorum“ następne zebranie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków odbędzie się tegoż dnia o godz. 8 wiecz. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie ustępującego zarządu i komisji rewizyjnej; oraz wybory nowego zarządu, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńkiego.

— **Wileńskie T-wo Popierania Kooperacji** urządzi w czwartek, dn. 13-go grudnia r. b., w lokalu Spółdzielczego Banku Ludowego (A. Mickiewicza 7) wieczór dyskusyjny z porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie delegata T-wa, p. J. Piłsudskiego, z odbytego w dn. 17 i 18 ub. m. w Warszawie Kongresu Spółdzielczego, 2) dyskusja wstępna dla członków T-wa i wprowadzonych gości — wolny.

— **K. O. K.** Już przed kilku nastu dniami donosiliśmy na tem

miejsu o powstaniu dzięki kierownikowi K. O. K. p. Obiezierkiemu „Spółki usamodzielnionych pracowników K. O. K.“. Z prawdziwą przyjemnością notujemy, że wspomniana spółka rozwija się pomyślnie i K. O. K. przechodząc do handlu hurtowego, przekazuje swym pracownikom dalsze placówki dla handlu detalicznego.

Obecnie spółka przejęła 8-ci sklep K. O. K. przy ul. Ostrobramskiej 19 i dzięki wydatnej pomocy kierownictwa K. O. K. znacznie rozszerzyła piekarnię przy ul. Połockiej Nr. 24.

— **Zadaniem Kół Młodzieży Polsk. Czerw. Krzyża** jest zajęcie się działalnością i młodzieżą w godzinach pozaszkolnych przez dostarczenie im godziwej, pożytecznej i miłej rozrywki i pracy, któreby wpływały dodatnio na ich rozwój fizyczny, jak i duchowy.

W tym celu Zarząd Kół Młodzieży urządził, przy szerokim poparciu Kuratorium Szkolnego, boisko, na którym młodzież uprawia gry i zabawy na świeżem powietrzu zarówno latem, jak i zimą; zorganizował szereg koncertów muzyczno-wokalnych przy współdziałaniu pierwszorzędnych sił artystycznych, okrężne biblioteczki, dostarcza kołom warsztatów, narzędzi i materiałów do robót, pragnie przystąpić do zorganizowania świetlicy dziecięcej, wreszcie kolonij wiejskich letnich i zimowych dla działwy słabowitej.

Zakres prac jest bardzo rozległy i, może być bardzo owocny, jeśli zostanie skoordynowany ze szkołą i w ścisłym kontakcie z nią działać będzie.

W celu ustalenia kontaktu i omówienia sprawy urzędzenia ślizgawki, składek członkowskich i sprawy letnich kolonij, Zarząd Kół Młodzieży uprzejmie prosi p. p. kierowników wszystkich szkół, oraz przedstawicieli Komitetów Rodzicielskich o przybycie w poniedziałek dnia 10 grudnia b. r. o g. 5 pop. do lokalu Gimnazjum im. Orzeszkowej (plac Orzeszkowej 9).

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś — repertuar zapowiada piękny poemat dramatyczny Henryka Ibsena „Peer Gynt“ z muzyką Edwarda Griega. Rolę tytułową odtworza niezrównanie Karol Adwentowicz, który niebawem kończy swe występy.

Początek o godz. 7½ wiecz. punktualnie. Koniec o godz. 10 min. 45 wiecz.

— **Teatr Wielki (na Pohulanie).** Dziś wspaniała operetka Kalmana „Bajadera“ z Elną Gistedt w roli Odety.

Wypadki.

— **Pożar zabudowań misjonarskich.** Wczoraj w godzinach popołudniowych w zabudowaniach kościola O. O. Misjonarzy przy ul. Subocz wybuchł groźny pożar, który pod wieczór wielką łuną zacerwienił się na horyzoncie. Pożar o ile mogliśmy się dowiedzieć, objął nagromadzone drzewo opałowe i skład nafty. Z wielkim wysiłkiem udało się późnym wieczorem straży ogniowej opanować pożar.

Blizszych szczegółów udzielić nie możemy. Na nasze zwrócenie się telefoniczne do Straży ogniowej o godz. 10-jej wieczorem otrzymaliśmy odpowiedź, iż Straż ognio-wa udzielił dopiero.. dziś rano. Jeżeli z taką samą szybkością Straż ognio-wa informuje się o wynikłych pożarach na mieście możemy z niepokojem o domostwa nasze oczekiwać jej pomocy.

Z prowincji.

Z Nowej Wilejki piszą nam:

W dniu 2 gim grudnia r. b. odbył się w Nowej Wilejce w lokalu szkoły „Promyka“ obchód ku uczczeniu 150-jej rocznicy Komisji Edukacji Narodowej. Odczyt wygłosił prof. J. Fela, przedstawiając rozwój i działalność tej wiekopomnej instytucji. Chór dziecięcy ze szkoły zawodowej Polskiej Macierzy Szkolnej wykonał kilka pieśni o charakterze patriotycznym, pozatem necezenie Szkoły Zawodowej P. M. Sz. wygłosiły ze zrozumieniem dwa piękne wierszyki. Na zakończenie urządzono zbiórkę na mające powstać Seminarjum Nauczycielskie. Liczną zebrana publiczność dziękowała Prelegentowi i wykonawcom głosnemi oklaskami.

Wiadomości bieżące.

Urzędowe.

— **Podatek majątkowy.** Celem ściągnięcia podatku majątkowego, który ma odegrać poważne znaczenie w sanacji skarbu władze poczyniły zarządzenia, mające na celu uświadomienie społeczeństwa. Główny ciężar spadnie na urzędy gminne. W tym celu odbędą się zjazdy wójtów, pisarzy gminnych i sołtysów z udziałem przedstawicieli duchowieństwa, ziemiaństwa i inteligencji wiejskiej. Władze gminne zwrócają się z odezwaniami, w których wyjaśniają znaczenie podatku majątkowego. W każdym urzędzie gminnym zasiadać będzie specjalny urzędnik wyjaśniający podatek majątkowy.

Ministerstwo zaleca gminom broszurę Igielkiego o sposobie zapewnienia deklaracji.

— **Zgłaszanie zapasów przedmiotów powszedniego użytku.** Delegat Rządu w Wilnie wydał pod datą 5 grudnia 1923 r. rozporządzenie w przedmiocie zgłaszania zapasów przedmiotów powszedniego użytku. Zgłoszone winny być wszelkie zapasy żyta, pszenicy, owsa, jęczmienia w ziarnie i mące, roślin strączkowych, gryki, ziemniaków, cukru, tłuszczów jadalnych oraz węgla i drzewa opałowego. W Wilnie zgłaszać należy stan zapasów w dniu 10 grudnia w referacie walki z lichwą w Delegaturze Rządu a w powiatach w starostwach. Na prowincji do zgłoszenia zapasów obowiązują są gospodarstwa ponad 90 dziesięciu ziemi ornej oraz składy hurtowe i młyny. Zgłoszenie zapasów nie pozbawia posiadacza prawa sprzedaży tych artykułów.

W Wilnie zapasy nabywane po 10 grudnia r. b. winny być zgłaszane w ciągu 48 godzin od dnia otrzymania towaru.

Winni niezastosowania się do tego rozporządzenia karani będą administracyjnie aresztem do 8 miesięcy i grzywną do 200 milionów marek. Rozporządzenie to obowiązuje do dnia 10 stycznia 1924 roku.

Z uniwersytetu.

— **Powszechne wykłady Uniwersyteckie.** W czwartek, dnia 13 b. m. o godzinie 7ej wiecz. w Sali Sniadeckich Prof. Juljusz Kłos wygłosi odczyt p. t. „Dzieje wileńskich murów uniwersyteckich“ (z przezrociami).

Wstęp 30.000 mk.

— **Nowy profesor uniwersytetu.** Na Wydz. Matematyczno-Przyrodniczym USB. grono profesorskie powiększyło się o osobę b. profesora Politechniki Warszawskiej p. Juljusza Rudnickiego, który mianowany został profesorem zwy-czyjnym matematyki.

— **Redukcje w uniwersytecie.** Redukcje w Uniwersytecie przeprowadzone na skutek zarządzenia ministerjalnego objęła 11 etatów asystentów, z których na

Wydz. Lekarski przypada 7, na Matematyczny — 3 i na Humanistyczny — 1. Dotychczasowa liczba etatów asystentek wynosiła 124. Nadto przeprowadzona została redukcja służby, która objęła 40 osób.

— **Wykłady na Uniwersytecie.** Wykłady na Uniwersytecie w semestrze bieżącym kończą się dn. 15 grudnia. W trymestrze II wykłady rozpoczną się dn. 7 stycznia.

— **Przyjmowanie słuchaczy na Uniwersytet Wileński.** Wpisy na Uniwersytet zostały już przerwane. Przy przenoszeniu się z innych Uniwersytetów na Wszechnicę Wileńską wymagane jest świadectwo odejścia z Uniwersytetu na który zainteresowany słuchacz uprzednio uczęszczał. Podania odnośnie będą w ciągu roku uwzględniane tylko wyjątkowo na mocy decyzji odpowiedniej Rady Wydziałowej.

Sprawy akademickie.

— W najbliższym czasie w sali Sniadeckich U.S.B. odbędzie się na rzecz Br. Pomocy Akademickiej koncert utalentowanego wirtuoza — pianisty, profesora konserwatorium w Poznaniu, Zygmunta Lisickiego, entuzjastycznie witanego przez publiczność w Warszawie, Poznaniu i Lublinie. Niewątpliwie ten niepowzedni koncert znakomitego artysty, wyróżniającego się wytworną, stojącą na najwyższym stopniu techniki i pogłębienia grą, zgromadzi liczne rzesze miłośników muzyki.

Sprawy szkolne.

— **Przeplisy o obowiązku szkolnym.** Rada ministrów uchwaliła podwyższenie kar na rodziców, których dzieci nie uczęszczają do szkół powszechnych do 400 mk. za dzień nieobecności. W myśl okólnika Min. W. R. i O. P. Kuratorjum Okręgu Szkolnego przystąpiło do wykonywania powyższych przepisów. (AW.)

— **Konferencja oświatowa.** Powrócił do Wilna Kurator Wil. Okręgu Szkolnego p. Z. Gąsiorowski, który odbył z Ministrem W. R. i O. P. p. St. Grabskim konferencję w sprawach oświatowych.

Sprawy samorządowe.

— **Zjazd Starostów.** Dnia 15 i 16 b. m. odbędzie się Zjazd Starostów powiatowych Ziemi Wileńskiej. Na porządku dziennym Zjazdu stoją następujące sprawy: 1) Wykonanie ustawy o daninie lasowej, 2) spis ludności w powiatach b. Litwy Środkowej, 3) sprawy bezpieczeństwa publicznego, 4) sprawy obywatelstwa polskiego, 5) statystyka wyznaniowa, 6) sprawy administracyjno-karne, 7) kwestje organizacyjne w związku z redukcją personelu administracyjnego, 8) sprawy budżetowo-gospodarcze w związku z zamknięciem okresu budżetowego, 9) sprawy samorządowe, 10) sprawy sanitarne, 11) sprawy rolne i weteryna-

Z pótek księgarskich.

„Legenda na dzień św. Łucji” Selmy Lagerloff — przekład Konstantego Bukowskiego.

Któż z czytelników nie zna przesłanych powieści i nowel szwedzkiej autorki Selmy Lagerloff? Przenoszą one czytelnika w świat prawdy z bajką splecioną, gdzie życie zwykłe, codzienne płacze się z nadprzyrodzonymi wypadkami, gdzie po starych szlacheckich dworach, zamkach książęcych, wieśniaczych chatkach, po obrzymich jodłowych lasach, po jeziorach zamarzających na kilka miesięcy, po hutach żelaznych i gorzelniach, po skalistych, wichrami huczących górach Wärmelandu, czarty i wiedźmy żyją za pan brat z ludźmi, zbierając obfite

źniwo zła w ich głupocie, żądy czy nędzy biorące źródło, a dobre duchy, zaklęte najczęściej w postaci młodych, pięknych kobiet prowadzą z ciemnymi duchami walkę, zawsze zwyciężając — do brocią. Zaparcie się siebie i dobroć, zawsze dobroć, zawsze ta płynąca z najpiękniejszych głębin duszy ludzkiej miłość życia, takim jakim jest bliźniego bez względu jakim jest — to ta smuga tęczywa, świetlana, wijąca się bez przerwy w pełnych poezji opowieściach świetnej autorki.

Jedną z takich perełek jej twórczości jest krótki obrazek: „Legenda na dzień świętej Łucji”, przyswojony naszemu językowi przez jedynego zdaje się tłumacza ze szwedzkich oryginałów w Polsce, p. Konstantego Bukowskiego.

Opowiada legenda o młodzieńczej pani na Birtsholmie, która swem cudownym prostem sercem, zupełnie bezświadomie, zwycięża złą pani Raugeli podstępne zakusy na nią i na wszystkich tych, ku których nędy czy nieszczęściu anielska Łucja biegnie z pomocą.

Książeczka ta wyszła przed rokiem, właśnie w dniu 13 grudnia 13 grudnia z tłoczni Józefa Zawadzkiego. Wytwórny ten przekład znanego Wilnu tłumacza, odbity dużym, wyraźnym drukiem (w całości zauważyliśmy zaledwie parę błędów drukarskich zapewne na ładnym papierze, zaleca się jako lektura odpowiednia dla młodzieży i gdyby tak Sz. Tłomacz zechciał zebrać kilka lub kilkanaście podobnych obrazków i nowel szwedzkich autorów, których

tłumaczenia ma zapewne w tece i wydał je w zbioru, opatrzonym piękną okładką i ilustracjami, do których poetyczna, oryginalna treść dostarczyć może malarzowi bogactwa pomysłów, byłby to przeszły podarek gwiazdkowy dla młodzieży. W. Stanisławska.

Ze świata.

W Rosji upały — w Afryce śnieg.

Tegoroczna zima usiłuje snadź zdobyć rekord anormalności. Według doniesień angielskich dzienników, nad Rosją przeciąga obecna fala formalnych upsjów, tak jakby to nie zima była, ale powtórne lato. Zwykle w połowie listopada ziemię rosyjską pokrywała gruba powłoka śniegu, obecnie panuje wiosna. W Kijowie kwitnie bez, w Odessie sprzedaje się świeże fioletki na ulicach, na całej Ukrainie sady wiśniowe stoją w kwiecie... Zamiast bielej śniegu — śnieżne mo-

rze kwiatów wiśniowych... Temperatura przeciętna w tych okolicach wynosi 22 st. Ream.

Dla rolników tamtejszych ten fenomen meteorologiczny stanowić może katastrofę, albowiem ozimym zbożom, które już wschodzą, grozi niebezpieczeństwo zniszczenia przez późniejsze mrozy.

W przeciwieństwie do Rosji w południowej Francji panuje nieznanie tam dotychczas zimno. W Nimes, Avignon, Huere, spadły obfite śniegi.

Nawet w północnej Afryce, w Algierze — spadł śnieg, a temperatura obniżyła się do poziomu, jakiego te kraje nie pamiętają...

Jednym słowem świat naopak...

Odpowiedzi Redakcji.

Wny p. Ig. Poz. W sprawie Różniaków chrześcijańskich prosimy o osobiste porozumienie się z Redakcją, codziennie, oprócz niedziel i świąt od godz. 2—4 po poł.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie, na zasadzie art. 147 Ust. Hip. oznajmia, że na dzień 22-go marca 1924 roku wyznaczony został termin zgłoszenia się do pierwiastkowej regulacji hipotecznej dla nieruchomości: 1) Działki ziemi w wsi Mirkliszkach, powiatu Święciańskiego, gminy Hoduciskiej, obszaru 1/2 dziesięciny, należące do Benedykta Kozłowa (Nr. 5188). 2) Działki we wsi Czyżyski, pow. Oszmiański, gminy Kucwickiej, obszar 40 dzies., należ. do Michała, Jana, Tadeusza Grudzińskich i innych (Nr. 5109). 3) Dóbr w powiecie Oszmiańskim, gm. Solskiej, obszar 40 dzies., należ. do Leonarda i Marii Nowickich (Nr. 5174). 4) Placu czynsz. w m. Święciańsk, ul. Mało-Polskiej Nr. 5, obszar 500 sąż. kwadr., należ. do Bolesława Skindera, sprzed. Annie Tomkiewiczowej (Nr. 4577). 5) Działki nadz. we wsi Kojrach, pow. Święciańskiego, gm. Lyntupskiej, obszar 6 dzies. 800 sąż. kw., należ. do Stanisława Kojro, sprzed. Józefowi Poźniakowi (Nr. 5099). 6) Placu w Wilnie — ul. Skopówka Nr. 6, obszar 342 sąż. kw., należ. do Chackiela i Lei-Marjaniny, małż. Lejbowiczów (Nr. 5189). 7) Folw. Borek,

pow. Dziśnieńskim, gminy Wierchniańskiej, obszar 66,14 dzies., należ. do Macieja Janczewicza (Nr. 5185). 8) Majątku Mokrzec, pow. Lidzkim, gm. Rożankowskiej, obszar 136 dzies., należ. do Iwona Moraczewskiego, dług Piotr. Tulska B. Z w s. 14000 rb. (Nr. 5178). 9) 19 parceli z nadzw. w pow. Oszmiańskim, gm. Kucwickiej, we wsi Czyżyski, obszar 9 dzies., należ. do Józefa Marciszonka, sprzed. Wincentemu Kościukiewiczowi i Piotrowi Borkowskiemu (Nr. 5110). 10) Działki z maj. Janowicz, pow. Dunilowickiego, obszar 12,12 hekt., należ. do Bronisława Zakrzewskiego (Nr. 5193). 11) Działki w m. Smorgoniach, pow. Oszmiański, obszar 16 dzies., należ. do Andrzeja Iwaszko (Nr. 5198). 12) Placu w Lidzie — ul. Zarzecze Nr. 29, obszar 424,5 sąż. kw., należ. do Adama Jakucia (Nr. 5180). 13) Uroczyska leśn. „Jaszy”, pow. Wilejskim, gm. Miadziolskiej, obszar 80 dzies., należ. do Aleksandra Erdmana w 1/2 cz. i Leonji Bokszajskiej w 1/2 cz. (Nr. 4837). 14) Działki w pow. Lidzkim, gm. Żołudzkiej, obszar 12 dzies., należ. do Antoniego Arankiewicza (Nr. 5200). 15) Placu w m. Dolhinowie, pow. Wilejskiego, obszar 162 sąż. kw., należ.

do Ajzika Grozbejna (Nr. 5179). 16) Placu z zab. w Wilnie — ul. Krakowskiej Nr. 24a, obszar 218 sąż. kwadr., należ. do Wiktora Wiszniewskiego (Nr. 5205). 17) Działki we wsi Wejkszelancach, pow. Trockim, gm. Rudzkiej, obszar 5 dz., należ. do Jerzego Czegliśa (Nr. 5208). 18) Placu w m. Werkach, pow. Wileńskim, obszar 1000 sąż. kw., należ. do Berko-Lejby Kojrańskiego (Nr. 5206). 19) Placu w m. Dowieniszkach, pow. Oszmiańskim, obszar 0,04 dzies., należ. do Róży Miacowej (Nr. 5222). 20) Placu w Wilnie — ul. Zawalnej Nr. 15, obszar 280 sąż. kw., należ. do Abrama, Ckany i Fejgi Alperowiczów (Nr. 5064). 21) Działki w pow. Święciańskim, gm. Zablociskiej, obszar 2 dz., należ. do Marcina, Józefa, Michalina, Franciszka i Karoliny Żuków, sprzed. Adamowi Baranowskiemu (Nr. 5190). 22) Placu czynsz. w Wilejce, pow. Wilejskim — ul. Pohulańskiej, obszar 39 dz. dług 31 arsz., należ. do Samuela Lewina (Nr. 5224). 23) Placu w Wilnie — ul. Nadbrzeżnej Nr. 656, należ. do Marii hr. O'Rourke, dług. Wil. B. Z w s. 75000 rb. (Nr. 5207). 24) Zaśc. Wiażyski, w pow. Święciańskim, gm. Mielegińskiej, obszar 35 dzies. 1755 sąż.

kw., należ. do Maryny Fadziejewowej prawo do 2/3 cz. i do Katarzyny Niedwiejnej prawo do 1/3 cz. (Nr. 5187). 25) Placu czynsz. z w m. Drui, pow. Dziśnieńskim, obszar szer. 5 sąż. i dług. 10 1/2 sąż., należ. praw. czynsz. wiecz. do Eliokuma Kowkina (Nr. 5225). 26) Folw. Kojacienięta, pow. Oszmiański, gm. Holszańskiej, obszar 64 dz., należ. do Skarbu Państwa (Nr. 5220). 27) Placu w m. Iwju, pow. Wotoczyńskim, obszar 10 arsz. szer. i 10 arsz. dług., należ. do Dawida Kuznieca i Jankiela Blocha (Nr. 5227). 28) Majątku Borki w pow. Wileńskim, gm. Mickuskiej, obszar 87,13 dzies., należ. do Skarbu Państwa (Nr. 5216). 29) Dóbr Szczuczyn w pow. Lidzkim, gm. Szczuczynskiej, należ. do Marii-Joanny księżny Druckiej-Lubeckiej, dług. Wil. B. ku Z w pierw. s. 249.000 rb. ros. (Nr. 5232). W oznaczonym dla regulacji terminie osoby interesowane winne się zgłosić do Kancelarii Hipotecznej w Wilnie, w gmachu Sądów, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 36, pokój Nr. 5, z dowodami swych praw rzeczowych do nieruchomości, w przeciwnym zaś razie uważane będą jakoby się zrzekły prawa rzeczowego.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

DZIS Premjera! 2 godziny nie-Geniusz śmiechu z wyustanych huraganów śmiechu, ciężca Maxa Lindera lin ucieka przed strażnikami cnoty. 4. Chaplin i jego przewrotne, wywrotne i przewrotowe wrotki. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

CHAPLIN w 4-ch sketerach = 8 aktach. 1. Pożar domu i serca. 2. Cudowne źródło. 3. Chaplin ucieka przed strażnikami cnoty. 4. Chaplin i jego przewrotne, wywrotne i przewrotowe wrotki. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Kino-Teatr „Polonja” Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

DZIS premjera! Największy sukces i zainteresowanie w całym świecie zdobył długoczekiwany wielki dramat współczesny w 6 akt. p-g słynnego romansu Wzrastaająca do głębi opowieść tragedji serca kobiecego. W roli głównej słynna z urody uroczą gwiazdą filmową Ica Lenocelli.

Twe usta kłamią... W 4-ch sketerach = 8 aktach. 1. Pożar domu i serca. 2. Cudowne źródło. 3. Chaplin ucieka przed strażnikami cnoty. 4. Chaplin i jego przewrotne, wywrotne i przewrotowe wrotki. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Potrzebny ratynowany pomocnik buhaltera do majątku od zaraz z dobrmi referencjami, samotny. Oferty proszę nadsyłać do Zarządu Dóbr Wielkie-Soleczniki, poczta Bieniakonie.

NOWOŚCI GWIAZDKOWE

Table with 2 columns: Title and Author/Price. Includes 'Boginie i o liliach wodnych', 'Bajki starożytności', 'Bajki polski', etc.

Table with 2 columns: Title and Author/Price. Includes 'Wilożysko', 'Marysia w Japonji', 'Złoty wiek Peryklesa', etc.

OBWIESZCZENIE

Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej.

Podaje do wiadomości, iż rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 3 grudnia 1923 r. podwyższono począwszy od 12 grudnia 1923 r. podatek spożywczy od następujących artykułów: 1) Od litra 100% spirytutu wyrobionego w gorzelniach rolniczych z 600.000 na 1.200.000 mk., a w gorzelniach przemysłowych z 620.000 na 1.300.000 mk.

Książkowe zapasy spirytusu i wódek znajdujące się w dniu 12.XII.23 r. na składzie w fabrykach wódek, tudzież w hurtowych i detalicznych sprzedawców, oraz u osób prywatnych, w tych ostatnich w ilości ponad 5 litrów alkoholu, wreszcie przesyłki spirytusu i wódek, które wysłano przed 12 grudnia b. r. a w tym dniu lub po tym terminie zostaną podjęte przez odbiorcę, podlegają dodatkowemu opodatkowaniu. Dodatkowy podatek wynosi od 1 litra 100% spirytusu 600.000 mk., a od 1 litra bieżącego wyrobów wódczanych 240.000 mk.

Zgłoszenia zapasów podległych dodatkowemu opodatkowaniu (punkt 1, 2, 3, 4) winni posiadacze zapasów waleś do dnia 17.XII.1923 r. pisemnie w 3-ch egzemplarzach do oddzielnych Inspektorów akcyzowych, a przypadający dodatkowy podatek wpłacić do właściwej kasy skarbowej do dnia 22 grudnia 1923 r.

Ze szczegółami cytowanego rozporządzenia można zaznajomić się w Wilnie i Wilejce w Urzędach Akcyzowych, w powiatach zaś w oddzielnych Inspektoratach Akcyzowych. (-) J. Malecki Dyrektor.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie, na zasadzie art. 127 Ust. Hipotecznej, wzywa powtórnie sukcesorów po zmarłych: 1) Notchu Millerze, zmarłym w 1920 roku, byłym właścicielu nieruchomości w m. Smorgoniach, powiatu Oszmiańskiego, obszaru około 10 sążni kwadratowych, dług w sumie 1000 rubli na rzecz Józefa Budanowa z aktu zastawn. (Nr. 2656). 2) Wolfie Słobodzkim, zm. w 1915 r., był. właśc. prawa do 1/4 części placu w Wilnie przy ulicy Rossa Nr. 403/33, obszar 1869 sąż. kw. (Nr. 3144). 3) Fryderyce c. Leona z Szydorskich Żuk, zm. w 1921 r., był. współwł. placu w Wilnie — ul. Piłsudskiego Nr. 55, obszar 280 sąż. kwadr., dług Piotr. Tulska B. W. z pierw. pożycz. w s. 10000 rb. (Nr. 45b7). 4) Leonie Koberk — w 1917 r., był. właśc. placu czynsz. w m. Trokach — ul. Wileńskiej i Kościelnej, obszar 473 metr. kwadr. (Nr. 4518), aby stawił się w dniu 7-go kwietnia 1924 roku dla zgłoszenia swych praw do dóbr nieruchomości, lub praw hipotekowanych zabezpieczonych rzeczowo pozostałych po wyżej wymienionych spadkodawcach i stawił się do Kancelarii Hipotecznej w Wilnie, w gmachu Sądów, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 36, pokój Nr. 5, z dowodami swych praw rzeczowych do nieruchomości, w przeciwnym zaś razie uważani będą jakoby się zrzekli prawa rzeczowego.

Nowo-otwarty MŁYN Anglo-Canadian Industrial Limited. Centralny A. G. de Sherbinin. Wilno, W. Stefańska 29, (2 podwórze). Na nadchodzące święta przygotowują specjalnie, również w pudowych pakunkach, makę pszenną, przewyższająca dobrocią amerykańską. Dostawa do miasta bezpłatnie. Młyn przyjmuje pszenicę na zmianę na makę.

1 lub 2 pokojów w śródmieściu z osobnym wejściem poszukuje się od zaraz. Oferty: Administracja Słowa, Grabowski. Okazja! 50 dziesięcin ziemi w tem las i łąka, w bardzo zdrowej okolicy nadającej się na letnisko. 1 1/2 wiorsty od stacji i 30 wiorst od Wilna. Wiadom u szwajcara hotelu „Imperial”.

Dr. D. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., sifilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8 ul. Ad. Mickiewicza 24. Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawalnia 22. Tanio sprzedaje się foteo-palto ul. Mickiewicza d. 46 m. 25. Oglądać od 10 do 12 i od 5 do 7.

WYDAWNICTWA M. ARCTA w WARSZAWIE DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH Ceny podane w jednostkach mnoży się przez obowiązujący mnożnik księgarski. Do cen katalogowych księgarnie doliczają 20% dodatku sort. Katalog gwiazdkowy, ilustrowany bezpłatnie.

Mieczysław Żejmo WILNO, ul. AD. MICKIEWICZA 24. Elektryczne materiały do światła ŻARÓWKI nie regenerowane Żyrandole. Elementy do dzwonek i telefonów suche, mokre i suchomokre rozmaitej pojemności.

Cukier sprzedaje się codziennie detalnie i na woty TANIO w sklepie przy ulicy Trockiej Nr. 19, róg Zawalnej. Zginął pies rasy „wilk” roczny z obrozą i N-rem. Prosimy dostarczyć za wynagrodzeniem do Hotelu „Georga” pok. Nr. 39 i 40.

Do sprzedania mało używany „Primus” Zarzecze 7, Sklep spożywczy M. Chodakowskiego. Dnia 16-go grudnia zgubiono dokumenta na poczęcie na imię Bronisława Borodzieca. Uprasza się łąskąwego znaleźć o zwrot takowych za wynagrodzeniem. Podgórn 6. m. Chmielewskiego. Akuszerka z Warszawy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

ŚCIERKI do mycia podłogi tancio sprzedaje Tow. Akc. „Locolyt” Mickiewicza 42. Posiadając koncesję na rozdrabnianie i fabrykę wódek poszukujemy wspólnika z kapitałem. Oferta do administracji „Dz. Wil.” pod „Z. P.”

Skradcz książkę wojskową wyd. przez P.K.U. Wilno, na imię Józefa Rakojela, zam. we wsi Worokociszczyna, gmin. Solskiej, unieważnia się. Dr. medycyny B. SZYRWINDT Choroby: skórne, weneryczne, sifilis. Wielka 19. 10-1 i 4-7.